

Scena polityczna – identyfikacje partyjne, alternatywy wyborcze i elektoraty negatywne

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2020/21



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Od czasu ostatnich wyborów parlamentarnych deklaracje gotowości do udziału w wyborach utrzymują się niezmiennie na wysokim poziomie, nierzadko przekraczającym trzy czwarte wskazań. Świadczy to o silnie rozbudzonych emocjach politycznych i zaangażowaniu obywateli w życie polityczne. W lutym i marcu 2021 roku chęć udziału w ewentualnych wyborach parlamentarnych deklarowało nieco ponad trzy czwarte dorosłych Polaków (76%). Poziom deklarowanego uczestnictwa w wyborach jest na ogół dobrym, choć nie bezpośrednim wskaźnikiem jakości istniejącej oferty politycznej dla wyborców. To, czy Polacy decydują się wziąć udział w wyborach czy też zostać w domu, w dużej części zależy od tego, czy we własnym przekonaniu „mają na kogo głosować”, tzn. czy znajdują wśród funkcjonujących na scenie politycznej ugrupowań takie, którego program i wiarygodność oceniają pozytywnie, którego politykom są skłonni wierzyć i które w rezultacie zdecydują się poprzeć przy urnie.

W dwóch ostatnich sondażach, obok pytań o aktualne preferencje wyborcze, zapytaliśmy Polaków o kilka innych kwestii związanych z kształtowaniem się decyzji wyborczych, jak poziom identyfikacji z wybranym ugrupowaniem oraz sympatie i antypatie wobec pozostałych partii i koalicji partyjnych aktywnych na naszej scenie politycznej. Ze względu na niewielką liczebność sondażowej reprezentacji zwolenników niektórych ugrupowań, analizy przeprowadziliśmy na danych zagregowanych z pomiarów w dwóch kolejnych miesiącach¹.

¹ Badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (369) i „Aktualne problemy i wydarzenia” (370) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnych imiennych próbach pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanych z rejestru PESEL.

W obu badaniach każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

- wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),
- wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,
- samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

W obu przypadkach ankiety miały taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie nr 369 zrealizowano w dniach od 1 do 11 lutego 2021 roku na próbie liczącej 1179 osób (w tym: 44,3% metodą CAPI, 40,1% – CATI i 15,6% – CAWI). Badanie nr 370 zrealizowano w dniach od 1 do 11 marca 2021 roku na próbie liczącej 1154 osoby (w tym: 44,5% metodą CAPI, 41,2% – CATI i 14,3% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcje wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

SYTUACJA NA SCENIE POLITYCZNEJ NA WIOSNĘ 2021 ROKU

Scena polityczna w Polsce znajduje się obecnie w fazie przeobrażeń. Wyznaczająca przez lata główną linię politycznego frontu rywalizacja Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej wydaje się przekształcać w bardziej złożony układ polityczny.

Prawo i Sprawiedliwość wraz z coraz bardziej emancypującymi się koalicjantami – Solidarną Polską oraz Porozumieniem, po jesiennym regresie, kiedy poparcie dla tej formacji nieco się obniżyło, utrzymuje swój stan posiadania na poziomie około jednej trzeciej wskazań. Z deklaracji badanych wynika², iż wyborcy tego ugrupowania popierają je głównie dlatego, że w ich przekonaniu sprawdza się i dobrze rządzi krajem. Przy czym to dobre rządzenie rozumiane jest przede wszystkim jako dbałość o status materialny grup gorzej sytuowanych – emerytów, rodzin posiadających dzieci, w tym szczególnie wielodzietnych. Jednak de facto poparcie dla tego ugrupowania jest ściśle związane z czynnikami światopoglądowo-kulturowymi, m.in. poziomem religijności i bliskością Kościoła, oraz pravicowymi poglądami politycznymi.

Najsilniejsza dotąd formacja opozycyjna – Koalicja Obywatelska – wydaje się dziedziczyć z całym dobrodziejstwem inwentarza wizerunek swej najbardziej znaczącej części składowej, czyli Platformy Obywatelskiej. Można zauważyć, że mobilizacja jej elektoratu ma miejsce (a przynajmniej dotychczas miała) głównie w okresie wyborów, a czas kampanii wyborczych, jak dotąd, najbardziej skutecznie przyczyniał się do politycznej regeneracji duopolu PiS-PO. Jednak poza okresem wyborczym sondażowe poparcie dla KO podlega sporym wahaniom, a w ostatnim okresie osiągnęło najniższy poziom od czasu ostatnich wyborów parlamentarnych – jednej dziewiątej wskazań³. Wydaje się, że mimo podejmowanych wysiłków formacji tej nie udaje się wizerunkowo „odkleić” od etykiety antyPiS-u i swego rodzaju politycznego rewersu tego ugrupowania. Koalicja Obywatelska wspierana jest przez jej wyborców przede wszystkim dlatego, że jawi się jako najsilniejsze ugrupowanie opozycyjne i naturalny przeciwnik rządzących.

Tymczasem od trzech miesięcy w naszych sondażach najsilniejszym ugrupowaniem po stronie opozycji jest Polska 2050 Szymona Hołowni. Między styczniem a marcem poparcie dla tego ugrupowania oscylowało w granicach 17%-19% wskazań wszystkich deklarujących chęć udziału w wyborach. Choć PiS pozostaje głównym przedmiotem krytyki Polski 2050 Szymona Hołowni, to jednak w linii politycznej tego ugrupowania widoczne jest zachowywanie dystansu wobec wszystkich „starych” partii – programowo stara się ono wyjść poza istniejące podziały. Zdeklarowani zwolennicy Polski 2050 Szymona Hołowni widzą w tej formacji przede wszystkim odmienność,

² Zob. komunikat CBOS „Motywacje wyborcze Polaków”, marzec 2021 (oprac. A. Cybulska, K. Pankowski).

³ Zob. komunikat CBOS „Preferencje wyborcze w marcu”, marzec 2021 (oprac. K. Pankowski).

świeżość, „inność” w porównaniu do „starych” bytów politycznych i w sumie dostrzegają w niej jedyną nadzieję na zmianę układu sił na naszej scenie politycznej, którym są „zmęczeni”.

Konfederacja WiN jest raczej ugrupowaniem mężczyzn, dużo rzadziej kobiet. Wydaje się, że pandemia koronawirusa przyniosła tej formacji, łączącej bardzo różne nurty prawicy, nowe szanse na zaistnienie, a tym samym poprawę notowań. Do wybuchu pandemii chęć głosowania na to ugrupowanie deklarowało średnio 5,5% ogółu gotowych wziąć udział w wyborach, zaś w okresie dwunastu miesięcy pandemii (od marca 2020 roku) średnie poparcie dla Konfederacji wyniosło 6,7%. Ugrupowanie to od pojawienia się koronawirusa wpisuje się politycznie w odruchy buntu zarówno wobec samej idei pandemii (ma w swych szeregach koronasceptyków), jak i wobec obostrzeń wprowadzanych przez rząd w związku z pandemią (m.in. tzw. antymaseczkowcy). Jeśli chodzi o motywacje wyborcze elektoratu, trzeba zauważyć, że w ocenach wyborców tego ugrupowania jego „narodowy” aspekt pozostaje wyraźnie w cieniu wizerunku partii wspierającej indywidualizm, wolny rynek, walczącej z wszelkiego rodzaju „socjalizmami” o ograniczenie roli państwa w życiu gospodarczym i społecznym.

Fala protestów, mająca miejsce jesienią ubiegłego roku po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie dopuszczalności aborcji, przyniosła nie tylko spadek poparcia dla rządzących – jak dotąd trwały, ale także dała polityczny napęd lewej stronie naszej sceny politycznej. Siłą rzeczy przyciągnęła do tej opcji z jednej strony kobiety, a z drugiej – ludzi młodych. Protesty te nie znalazły jednak wyraźnego odzwierciedlenia w poparciu dla istniejących partii utożsamiających się z lewicą – w ostatnich trzech miesiącach liczba zwolenników Lewicy oscylowała w granicach 4%-6% zadeklarowanych uczestników wyborów. Znacząca część lewicy światopoglądowej, m.in. liderki Strajku Kobiet, nadal z co najmniej dużą rezerwą traktują istniejące partie identyfikujące się z lewicą.

Polskie Stronnictwo Ludowe od lat pozostaje ugrupowaniem odzyskującym siły w czasie wyborów, natomiast w okresach między nimi cieszy się raczej niewielkim poparciem (w ostatnich pięciu miesiącach średnio - 2%). Wydaje się, że szanse na odbudowę jego zaplecza politycznego w tradycyjnym, wiejskim elektoracie mogą się wiązać z ewentualnym pogarszaniem się notowań formacji aktualnie rządzącej, która w tej chwili dominuje i ma największe poparcie zarówno wśród mieszkańców wsi, jak i rolników (w marcu odpowiednio 43% i 46%).

POZIOM IDENTYFIKACJI WYBORCÓW Z POPIERANĄ PARTIĄ

W ostatnich badaniach próbowaliśmy znaleźć odpowiedź na pytanie, jaki jest dziś stosunek wyborców do popieranych przez nich ugrupowań. Czy i w jakim stopniu identyfikują się oni z partiami, dla których poparcie deklarują w sondażach, a na ile mają do nich dystans i za ich deklaracjami stoją też inne względy niż tylko sympatie polityczne. W wyborach, podobnie zresztą jak w sondażowych deklaracjach, sympatie dla partii nie są bowiem jedynym motywem wyborczych decyzji. Istotnym powodem udzielania poparcia danemu ugrupowaniu bywają także względy taktyczne, w tym często

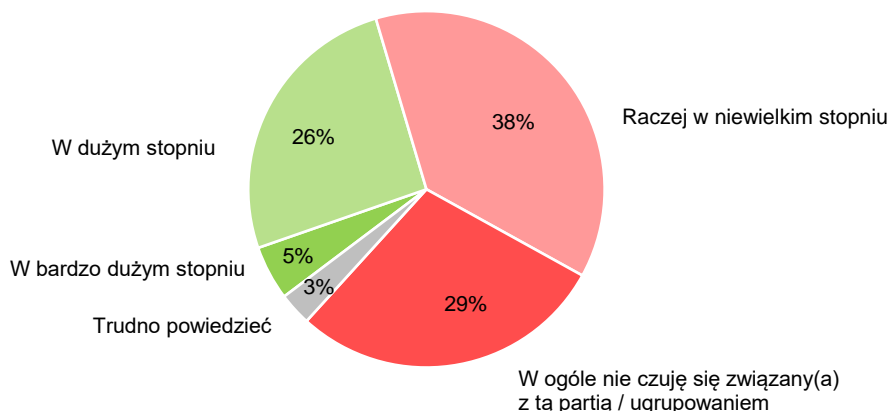
dochodzący do głosu w ostatnich latach aspekt „głosowania na mniejsze zło” czy też głosowanie negatywne, czyli oddanie głosu nie na tę partię, która nam najbardziej odpowiada, ale tę która realnie ma szansę odebrać lub zminimalizować szanse zwycięstwa innej, nie lubianej opcji politycznej. Stopień identyfikacji z partią świadczyć może z jednej strony o determinacji i „wierności” danego elektoratu, z drugiej zaś o skali jego potencjalnej labilności.

Niespełna jedna trzecia ogółu zadeklarowanych uczestników wyborów czuje się silnie związana z ugrupowaniem, które chciałaby poprzeć w ewentualnych wyborach do Sejmu (31%), przy czym o bardzo silnych związkach mówi zaledwie pięciu na stu badanych (5%). Więcej wyborców, prawie dwie piąte (38%) czuje się tylko trochę związane z popieraną przez siebie partią. Spora grupa – niespełna jedna trzecia ogółu deklarujących udział w wyborach i opowiadających się za jakimś konkretnym ugrupowaniem (29%) – deklaruje brak jakiejkolwiek więzi ideowej czy emocjonalnej z partią, na którą, jak twierdzi, jest gotowa oddać głos.

CBOS

RYS. 1. Czy i w jakim stopniu czuje się Pan(i) związany(a) z partią / ugrupowaniem, na które zamierza Pan(i) głosować w wyborach do Sejmu?

ODPOWIEDZI RESPONDENTÓW DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE SYMPATIE PARTYJNE (N= 1365)



Analizując te deklaracje z punktu widzenia reprezentatywności spektrum partyjnego można stwierdzić, że tylko 41% ogółu uprawnionych do głosowania to wyborcy o określonych sympatiach partyjnych, zdolni przynajmniej w minimalnym stopniu utożsamiać się ze swoimi politycznymi wyborami. Jeśli jednak odnieść dzisiejsze deklaracje do sytuacji sprzed czterech lat (luty-marzec 2017 roku), a zwłaszcza z połowy ubiegłej kadencji Sejmu (wrzesień 2017 roku), widoczna jest spora zmiana *in plus*.

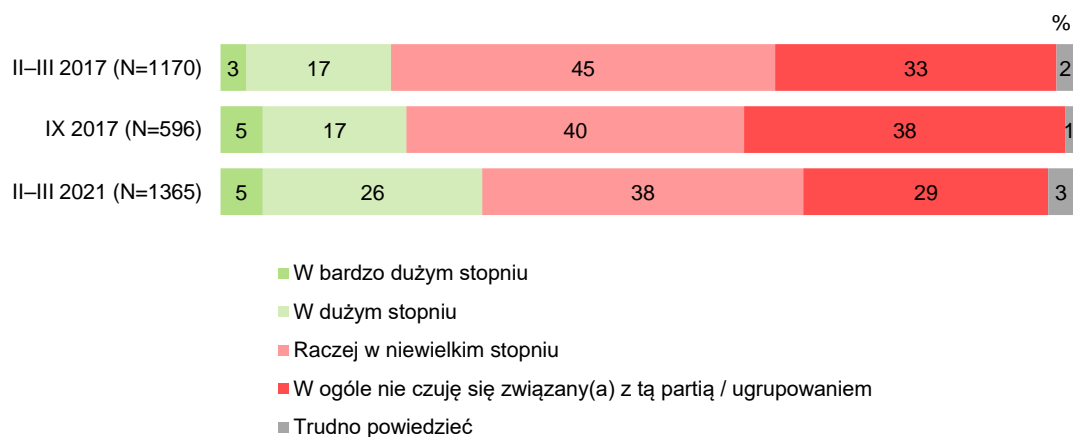
Dzisiejsi zadeklarowani wyborcy nie tylko częściej niż trzy, cztery lata temu, w ówczesnym układzie politycznym, identyfikują się z ugrupowaniami, na które chcą głosować, ale i siła tych identyfikacji jest większa. W porównaniu z sytuacją z lutego i marca 2017 roku oraz kolejnym, wrześniowym pomiarem z tamtego roku odsetek badanych, którzy zdecydowanie utożsamiają się z ugrupowaniem, na które chcą głosować, jest dziś odpowiednio o 11 i 9 punktów procentowych wyższy. Mniej wyborców

identyfikuje się z popieraną partią jedynie w ograniczonym stopniu (odpowiednio o 7 i 2 punkty procentowe w stosunku do lutego–marca 2017 oraz września tamtego roku). Mniejszy niż cztery lata temu jest też odsetek respondentów, którzy w ogóle nie czują żadnego związku, ani emocjonalnego, ani ideowego z ugrupowaniem, które poparliby w ewentualnych wyborach (różnice wynoszą odpowiednio 4 i 9 punktów procentowych w porównaniu do lutego–marca 2017 i września 2017 roku).

CBOS

RYS. 2. Czy i w jakim stopniu czuje się Pan(i) związany(a) z partią / ugrupowaniem, na które zamierza Pan(i) głosować w wyborach do Sejmu?

ODPOWIEDZI RESPONDENTÓW DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE SYMPATIE PARTYJNE WEDŁUG TERMINÓW BADAŃ



Na podstawie odpowiedzi badanych na powyższe pytanie skonstruowaliśmy wskaźnik siły identyfikacji elektoratów z popieranymi ugrupowaniami. Przybiera on wartości od 0 do 3, gdzie 0 oznacza brak poczucia osobistej więzi z popieranym ugrupowaniem, a wartości 1–3 opisują stopień identyfikacji: od niewielkiego poczucia związku z partią (1) do bardzo dużego (3). Średnia wartość wskaźnika dla ogółu respondentów zgłaszających gotowość partycytacji w wyborach i deklarujących poparcie dla konkretnego ugrupowania wyniosła 1,06. Poniższe zestawienie przedstawia wartości tego wskaźnika dla poszczególnych ugrupowań.

TABELA 1

Elektoraty ugrupowań politycznych*	Stopień identyfikacji z popieranym ugrupowaniem na 4-punktowej skali od 0 do 3	
	średnia	odchylenie standardowe
Lewica (Nowa Lewica, Wiosna, Lewica Razem) N=89	1,44	0,81
Konfederacja Wolność i Niepodległość N=103	1,24	0,82
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem) N=573	1,17	0,95
Koalicja Obywatelska (Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni) N=205	0,93	0,76
PSL–Koalicja Polska (Polskie Stronnictwo Ludowe, UED)** N=37	0,92	0,78
Polska 2050 Szymona Hołowni N=308	0,82	0,74
Ogół badanych deklarujących udział w wyborach i mających sprecyzowane preferencje partyjne.	1,06	0,87

* Wyróżnione na podstawie deklaracji udziału w wyborach i poparcia dla konkretnych ugrupowań. W zestawieniu pominięto partię Kukiz'15 ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących dla niej poparcie.

**Wyniki dotyczące elektoratu PSL–Koalicji Polskiej należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na niewielką liczebność w próbie.

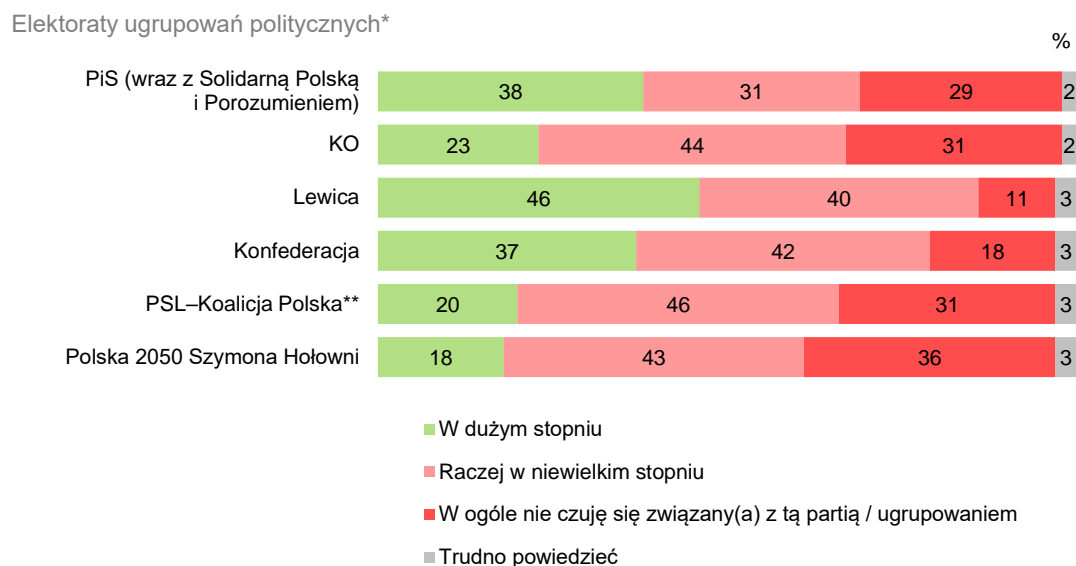
Ugrupowaniem, z którym wyborcy identyfikują się obecnie najsilniej, jest Lewica. Średnia ocen na skali identyfikacji w przypadku tej formacji wynosi 1,44. Drugie miejsce pod względem siły identyfikacji własnego elektoratu zajmuje Konfederacja WiN (1,24). Dopiero na trzecim miejscu, z istotnie niższą od Lewicy i Konfederacji średnią, lokuje się Prawo i Sprawiedliwość wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem – formacja w ubiegłych latach niezmiennie ciesząca się najwyższym, wyższym niż inne partie, przywiązaniem własnego elektoratu. Warto jeszcze zauważyć, że – jak wskazuje najwyższa wartość odchylenia standardowego (0,95) – identyfikacje wyborców PiS (wraz z koalicjantami) są jednocześnie najbardziej rozproszone, czy też – mówiąc inaczej – najmniej jednoznaczne.

Słabiej pod względem siły identyfikacji z popieranym ugrupowaniem wypadają zadeklarowani wyborcy głównych ugrupowań opozycyjnych – zwolennicy Koalicji Obywatelskiej (0,93) oraz Polski 2050 Szymona Hołowni (0,83). Elektoraty obu tych ugrupowań nie różnią się znacząco między sobą, jeśli chodzi o stopień utożsamiania się z partią (różnice średnich nieistotne statystycznie), oba ustępują jednak pod tym względem wyborcom PiS⁴.

Biorąc pod uwagę deklaracje w układzie procentowym można stwierdzić, że najmniej związani z popieraną partią są wyborcy Polski 2050 Szymona Hołowni. Ponad jedna trzecia (36%) z nich w ogóle się z tym ugrupowaniem nie utożsamia. Niezbyt silne związki z popieraną formacją łączą także zwolenników KO oraz PSL–Koalicji Polskiej – niemal jedna trzecia zadeklarowanych wyborców każdego z tych ugrupowań (po 31%) nie czuje się z nim związana.

⁴ Na podstawie analizy One-Way ANOVA.

RYS. 3. Czy i w jakim stopniu czuje się Pan(i) związany(a) z partią / ugrupowaniem, na które zamierza Pan(i) głosować w wyborach do Sejmu?



* Wyróżnione na podstawie deklaracji udziału w wyborach i poparcia dla konkretnych ugrupowań. W zestawieniu pominięto partię Kukiz'15 ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących dla niej poparcie.

** Wyniki dotyczące elektoratu PSL-Koalicji Polskiej należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na niewielką liczebność w próbie.

Prawo i Sprawiedliwość także nie jest już ugrupowaniem, za którym niemal wszyscy wyborcy staliby murem – aż 29% respondentów gotowych głosować na PiS nie czuje osobistej więzi z tym ugrupowaniem. Relatywnie najmniej deklaracji obojętności znajdujemy w elektoratach Konfederacji WiN (18%) oraz Lewicy (11%). Natomiast najczęściej w dużym stopniu związani z popieraną partią czują się wyborcy Lewicy (46%), Prawa i Sprawiedliwości (38%) oraz Konfederacji (37%).

Porównanie zmian wartości średnich w czasie – obecnych wyników z pomiarami z lutego–marca 2017 roku – pozwala potwierdzić, że poziom identyfikacji wyborców z popieranymi partiami w ciągu ostatnich trzech lat w większości przypadków wzrósł. Jedynie nieliczni w próbie zwolennicy partii Kukiz'15 popierają ją mniej więcej z podobną siłą co niegdyś (luty–marzec 2017 roku – 0,71; luty–marzec 2021 roku – 0,76). Niewiele poprawiła się także identyfikacja elektoratu PSL, choć w tym przypadku trzeba zastrzec, że dokonujemy porównania deklaracji dotyczących samego Polskiego Stronnictwa Ludowego (rok 2017 – 0,84) z deklaracjami odnoszącymi się do formacji PSL–Koalicja Polska (rok 2021 – 0,91). Nieco bardziej zwiększył się stopień identyfikacji wyborców Prawa i Sprawiedliwości z popieraną formacją (rok 2017 – 1,04; rok 2021 – 1,17). Więcej wyborców identyfikuje się obecnie z popieraną przez siebie Koalicją Obywatelską (0,93) niż ponad trzy lata temu z samą Platformą Obywatelską (0,81), a zwłaszcza z Nowoczesną (0,74%). Natomiast w największym stopniu wzrósł stopień utożsamiania się z popieranym ugrupowaniem wśród wyborców lewicy.

Średnia deklaracji identyfikacji wyborców bloku Lewica (1,44) jest znacząco wyższa, niż poziom identyfikacji z ówczesnym SLD (0,86).

ALTERNATYWY WYBORCZE

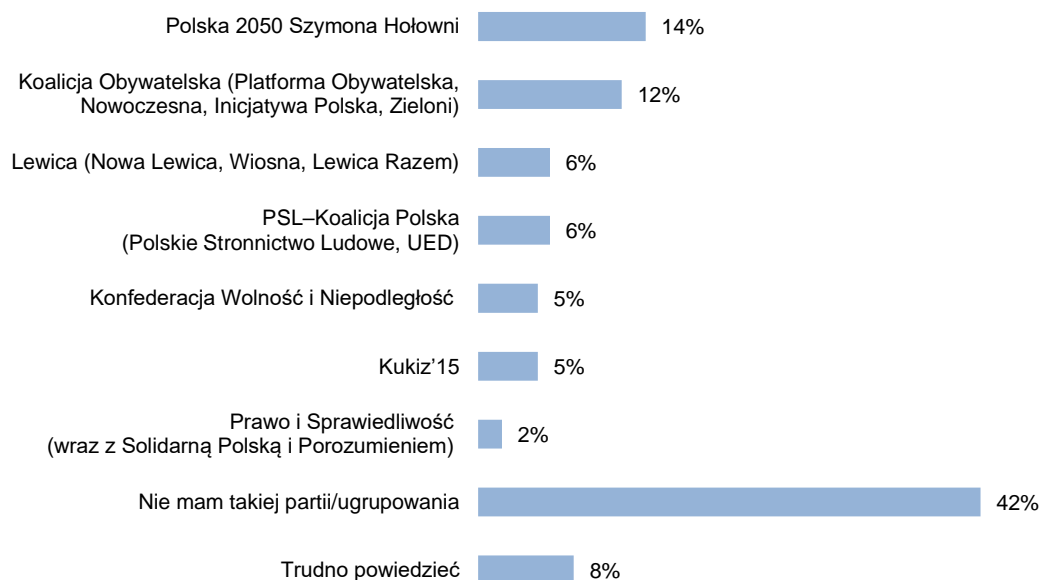
Ponad dwie piąte wyborców (42%) o sprecyzowanych preferencjach partyjnych wyklucza możliwość głosowania na jakiegokolwiek inne ugrupowanie niż to, które aktualnie popiera. Dalsze 8% nie wie, na którą inną partię mogłoby głosować. W sumie aż 50% zadeklarowanych wyborców mających określone preferencje partyjne nie widzi żadnej alternatywy dla swego wyboru w ramach istniejącego spektrum partyjnego.

W największym stopniu „bezalternatywny” jest elektorat Prawa i Sprawiedliwości. Ponad trzy piąte zadeklarowanych wyborców tej formacji (62%) nie znajduje żadnej innej partii czy ugrupowania, na które mogłoby głosować. Tylko w nieco mniejszym stopniu niepowtarzalna i niezastępowalna dla swoich zwolenników jest Konfederacja – 53% jej elektoratu nie widzi dla siebie na istniejącym „rynku” politycznym żadnej alternatywy. Mniej ortodoksyjni w swym wyborze są zwolennicy pozostałych ugrupowań opozycyjnych. Dwie piąte wyborców PSL-Koalicji Polskiej (40%) deklaruje, że nie ma innej partii, którą mogliby poprzeć. Żadnej alternatywy politycznej nie widzi dla siebie ponad jedna czwarta zwolenników Lewicy (26%) i prawie jedna czwarta sympatyków Polski 2050 Szymona Hołowni (24%). W największym stopniu głosowanie na jakąś inną partię uwzględniają w swych politycznych kalkulacjach wyborcy Koalicji Obywatelskiej. Tylko co siódmy z nich (15%) nie znajduje żadnej alternatywy dla tego ugrupowania.

Wśród wyborców biorących pod uwagę możliwość głosowania na jakieś inne ugrupowanie stosunkowo najczęściej wybierane są Polska 2050 Szymona Hołowni (14% wskazań) oraz Koalicja Obywatelska (12%). Pozostałe ugrupowania jako ewentualne alternatywy dla aktualnie popieranym partii cieszą się mniejszą popularnością. Co szesnasty respondent alternatywy dla popieranego ugrupowania upatrywałby w Lewicy i tyłu samo jako partię drugiego wyboru wskazuje PSL-Koalicję Polską (po 6% wskazań). Co dwudziesty badany mógłby ewentualnie zagłosować na kandydata Konfederacji i taki sam odsetek jako partię drugiego wyboru wskazuje Kukiz'15 (po 5% wskazań). Zdecydowanie najmniej popularną alternatywą dla wyborców innych ugrupowań jest PiS – możliwość przeniesienia głosu na rządzącą formację bierze pod uwagę zaledwie 2% wyborców pozostałych partii.

RYS. 4. Gdyby mógł Pan (mogła Pani) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii/ugrupowania, inicjatywy politycznej, to którą wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE PREFERENCJE PARTYJNE (N=1365)



Najpopularniejsze jako ewentualne alternatywy wyborcze – Polska 2050 Szymona Hołowni oraz Koalicja Obywatelska – w znacznej mierze są dla swoich wyborców parą ugrupowań wzajemnie się uzupełniających. Na Polskę 2050 gotowa byłaby zagłosować prawie połowa zwolenników KO (49%). Podobnie, wśród wyborców Polski 2050 – KO cieszy się wyraźnie większym zainteresowaniem niż pozostałe partie, jednak sympatie te nie są, jeśli chodzi o skalę poparcia, w pełni odwzajemnione i zrównoważone. Na KO mógłby ewentualnie zagłosować tylko co trzeci zwolennik ugrupowania Szymona Hołowni (34%).

Preferencje pozostałych zwolenników ruchu Szymona Hołowni co do partii drugiego wyboru są wyraźnie rozproszone. Nielicznych sympatyków mają tu pozostałe ugrupowania opozycyjne – zarówno Lewica (9%), jak i Konfederacja (7%), PSL (8%) czy Kukiz'15 (6%). Najbardziej zwolennicy Polski 2050 Szymona Hołowni byłiby skłonni głosować na PiS i stowarzyszone z nim partie (4%).

Wyborcy KO – poza ugrupowaniem Szymona Hołowni – najczęściej byłiby skłonni głosować na Lewicę (20%). Elektorat Lewicy z kolei najczęściej alternatywę dla tej formacji upatrywałby w KO (40%), a w dalszej kolejności skłaniałby się ku Polsce 2050 Szymona Hołowni (24%).

Zwolennicy Konfederacji jakkolwiek alternatywę polityczną w niewielkim zakresie dostrzegają w Polsce 2050 Szymona Hołowni (12%), PiS (9%) oraz partii Kukiz'15 (8%).

Sympatycy PSL-Koalicji Polskiej jako partię drugiego wyboru wybierają najczęściej Polskę 2050 Szymona Hołowni (25%), ich pozostałe wskazania są już politycznie mocno rozproszone - rozkładają się między PiS (11%), KO (9%) oraz Lewicę (8%).

Wyborcy PiS poza własną partią jednoznacznie nie popierają właściwie nikogo, na niewielką liczbę głosów mogłyby ewentualnie liczyć Konfederacja oraz Kukiz'15 (po 7%), a także Polska 2050 Szymona Hołowni (6%) oraz PSL (5%).

TABELA 2

Gdyby mógł (mogła) Pan(i) głosować na kandydatów jeszcze jednej partii /ugrupowania, to którą wybrał(a)by Pan(i) jako drugą?	Elektoraty ugrupowań politycznych*					
	PiS (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem) N=586	KO N=209	Lewica N=92	Konfederacja WiN N=108	PSL- Koalicja Polska** N=38	Polska 2050 Szymona Hołowni N=321
	w procentach					
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	-	2	2	9	11	4
Koalicja Obywatelska (Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni)	2	-	40	5	9	34
Lewica (Nowa Lewica, Wiosna, Lewica Razem)	1	20	-	0	8	9
Konfederacja Wolność i Niepodległość	7	2	0	-	0	7
PSL-Koalicja Polska (Polskie Stronnictwo Ludowe, UED)	5	7	4	3	-	8
Polska 2050 Szymona Hołowni	6	49	24	12	25	-
Kukiz'15	7	0	1	8	0	6
Nie mam takiej partii/ugrupowania	62	15	26	53	40	24
Trudno powiedzieć	10	5	3	10	7	8

* W zestawieniu pominięto wyniki dla partii Kukiz '15 ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących dla niej poparcie

** Wyniki dotyczące elektoratu PSL-Koalicji Polskiej należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na niewielką liczebność w próbie

Patrząc na te dane z innej perspektywy można stwierdzić, że PiS pozostaje ugrupowaniem osamotnionym, nieposiadającym wśród aktywnych wyborców pozostałych partii ewentualnego zaplecza, z którego mógłby czerpać. Może liczyć jedynie na niewielkie hipotetyczne wsparcie ze strony zwolenników Konfederacji (11%) oraz PSL (9%).

Za zaplecze jego do niedawna najgroźniejszego konkurenta - Koalicji Obywatelskiej - uchodzić mogą przede wszystkim dwa ugrupowania: Lewica oraz ruch Szymona Hołowni, a także - w bardzo niewielkim stopniu - PSL. Dla elektoratu Lewicy KO jest najważniejszą alternatywą wyborczą. Gotowość głosowania na to ugrupowanie deklaruje dwie piąte lewicowego elektoratu (40%), a więc więcej niż wśród wyborców ruchu Szymona Hołowni (34%). Natomiast dla zwolenników KO Lewica jest dopiero drugim alternatywnym wyborem (po Polsce 2050). Lewica jako partia alternatywna przede wszystkim zostałaby poparta przez wyborców KO (20%), a także - w niewielkim stopniu - przez zwolenników Polski 2050 Szymona Hołowni (9%) oraz PSL-Koalicji Polskiej (8%).

Konfederacja WiN również pozostaje partią posiadającą bardzo niewielkich sympatyków wśród wyborców pozostałych ugrupowań. Mogłaby liczyć na przychylność niewielkiego odsetka wyborców PiS oraz Polski 2050 (po 7%). Ewentualne zaplecze PSL również pozostaje mocno ograniczone i rozproszone, relatywnie najczęściej partia ta jest popierana przez wyborców Polski 2050 (8%) oraz KO (7%).

Polska 2050 Szymona Hołowni jako alternatywny wybór, poza KO, cieszy się dużym poparciem elektoratów PSL-Koalicji Polskiej (25%) oraz Lewicy (24%), zaś w mniejszym stopniu Konfederacji (12%). Wśród wyborców PiS na ugrupowanie Szymona Hołowni byłoby gotowe głosować 6%. Partia Pawła Kukiza znajduje swoich niewielkich zwolenników wśród wyborców Konfederacji (8%) i PiS (7%), a także Polski 2050 (6%).

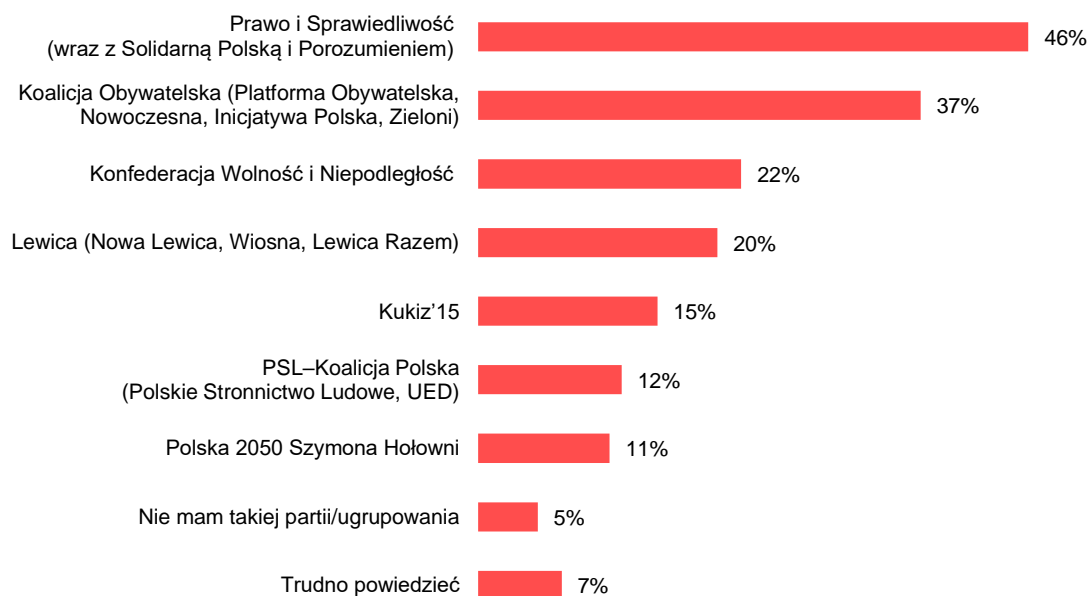
ELEKTORATY NEGATYWNE

Najliczniejszy elektorat negatywny ma obecnie formacja rządząca – ponad dwie piąte osób chcących wziąć udział w ewentualnych wyborach zarzeka się, że na pewno nie oddałoby głosu na PiS oraz jego koalicjantów (46%). Sporo zadeklarowanych przeciwników ma też Koalicja Obywatelska – z pewnością nie zagłosowałaby na nią ponad jedna trzecia potencjalnych uczestników wyborów (37%). Trzecie miejsce wśród najczęściej odrzucanych ugrupowań, z bardziej pozytywnym wynikiem, zajmuje Konfederacja WiN (22%). Prawie tylu samo badanych na pewno nie zagłosowałoby na Lewicę (20%). Co siódmy ankietowany wyklucza możliwość głosowania na kandydatów Kukiz'15 (15%). Relatywnie najrzadziej odrzucane są: PSL-Koalicja Polska oraz – najmłodsza na scenie politycznej – Polska 2050 Szymona Hołowni (odpowiednio 12% oraz 11% wskazań).

Tylko co dwudziesty z badanych gotowych wziąć udział w wyborach, gdyby miały się one odbywać już teraz, deklaruje brak jakichkolwiek partyjnych antypatii (5%).

RYS. 5. Na kandydata której partii/ugrupowania na pewno by Pan(i) nie zagłosował(a)?

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH (N=1764)



Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedną partię/ugrupowanie

Z największą niechęcią wyborców PiS i jego koalicjantów spotyka się Koalicja Obywatelska – prawie trzy czwarte (71%) sympatyków ugrupowania sprawującego władzę z pewnością nie zagłosowałyby na formację firmowaną przez PO. Inne ugrupowania odrzucane są już wyraźnie rządziej. Ponad jedna trzecia zwolenników PiS i jego koalicjantów (35%) odżegnuje się od głosowania na Lewicę. Mniej przeciwników (21%) ma w tym elektoracie najsilniejsze w tej chwili ugrupowanie opozycyjne Polska 2050 Szymona Hołowni, a potem, w kolejności, PSL–Koalicja Polska (18%) i Konfederacja (16%). Najmniej głosów negatywnych zbiera w elektoracie PiS ruch Kukiz'15 (14%).

Analogicznie – w elektoracie Koalicji Obywatelskiej najsilniej odrzucanym ugrupowaniem pozostaje PiS, jednak niechęć do rządzącej partii i jej koalicjantów jest deklarowana częściej, niż ma to miejsce w przeciwnym kierunku – jakkolwiek możliwość głosowania na rządzącą formację wyklucza aż 91% zwolenników Koalicji Obywatelskiej. Podobnie jak w przypadku wyborców PiS i jego koalicjantów, antypatie wyborców KO koncentrują się głównie na jednej partii, pozostałe ugrupowania są odrzucane przez ten elektorat rządziej. Sporą niechęć wśród wyborców KO budzi jeszcze Konfederacja (35% wskazań). Kolejne ugrupowanie spośród najczęściej nieaprobowanych przez zwolenników KO – Kukiz'15 – wskazało już tylko 17% badanych. PSL, Lewicę i Polskę 2050 odrzucają zupełnie nieliczni zwolennicy KO.

Podobny jak sympatycy KO układ partyjnych antypatii prezentują zdeklarowani wyborcy Lewicy, z tym, że w ich przypadku poza podobną niechęcią wobec rządzącej formacji, antypatie te są wyrażane bardziej zdecydowanie. Tak jak elektorat KO, wyborcy Lewicy niemal powszechnie (90%) odrzucają możliwość poparcia rządzącej formacji. Większość wyborców tego ugrupowania (55%) odrzuca także

możliwość głosowania na Konfederację. Trzecią najczęściej dezawuowaną przez nich partią jest Kukiz'15 (29%). W mniejszym stopniu niechęć elektoratu Lewicy budzą Polska 2050 Szymona Hołowni (14%), PSL (12%), zaś najrzadziej odrzucana jest KO (9%).

Wyborcy Polski 2050 Szymona Hołowni, tak jak zwolennicy pozostałych partii opozycyjnych, przede wszystkim wykluczają możliwość głosowania na partię rządzącą (79%). Z zauważalną niechęcią odnoszą się jeszcze do Konfederacji (30%). Dużo rzadziej odrzucane są KO i Kukiz'15 (po 14% wskazań), zaś najrzadziej – PSL-Koalicja Polska (6%).

Z kolei zwolennicy Konfederacji, poza deklaracją niegłosowania na partię rządzącą (70%), z niewiele mniejszą niechęcią odnoszą się do KO (61%). Co ciekawe, lokująca się teoretycznie po przeciwnej stronie ideowego frontu Lewica znalazła się tu dopiero na trzecim miejscu wśród odrzucanych partii – na pewno na nią by nie głosowała mniej niż połowa zwolenników Konfederacji (47%). Z niechęcią traktowane są także PSL (31%) oraz Polska 2050 Szymona Hołowni (24%), a relatywnie najrzadziej – Kukiz'15 (16%).

Przedstawiciele elektoratu PSL-Koalicji Polskiej relatywnie najmniej niechętnie spośród wszystkich partii opozycyjnych traktują PiS wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem. Niemniej jednak możliwość poparcia rządzącej formacji odrzuca ponad połowa wyborców PSL-Koalicji Polskiej (55%). Spośród partii opozycyjnych z pewną niechęcią wyborców PSL traktowana jest KO (22%), a także Kukiz'15 i Konfederacja (po 19%). Zwolennicy ugrupowania ludowców z najmniejszym dystansem odnoszą się do Polski 2050 Szymona Hołowni (11%) oraz Lewicy (9%).

TABELA 3

Na którą z partii/ ugrupowań, inicjatyw politycznych na pewno by Pan(i) nie zagłosował(a)?	Elektoraty ugrupowań politycznych*					
	PiS (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem) N=586	KO N=209	Lewica N=92	Konfederacja WiN N=108	PSL– Koalicja Polska** N=38	Polska 2050 Szymona Hołowni N=321
	w procentach					
Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	-	91	90	70	55	79
Koalicja Obywatelska (Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni)	71	-	9	61	22	14
Lewica (Nowa Lewica, Wiosna, Lewica Razem)	35	4	-	47	9	9
Konfederacja Wolność i Niepodległość	16	35	55	-	19	30
PSL–Koalicja Polska (Polskie Stronnictwo Ludowe, UED)	18	4	12	31	-	6
Polska 2050 Szymona Hołowni	21	2	14	24	11	-
Kukiz'15	14	17	29	16	19	14
Nie mam takiej partii/ugrupowania	7	3	1	2	15	2
Trudno powiedzieć	5	1	0	2	7	2

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wskazać więcej niż jedno ugrupowanie

* W zestawieniu pominięto wyniki dla partii Kukiz '15 ze względu na zbyt małą liczbę badanych deklarujących dla niej poparcie

** Wyniki dotyczące elektoratu PSL-Koalicji Polskiej należy traktować z dużą ostrożnością ze względu na niewielką liczebność w próbie.

Analizując te dane w innym kierunku można stwierdzić, że największy dystans polityczny dzieli elektoraty Prawa i Sprawiedliwości (wraz z koalicjantami) z jednej strony oraz Koalicję Obywatelską i Lewicę z drugiej. Natomiast relatywnie najbliższe do rządzącej formacji jest zwolennikom PSL.

Z kolei Koalicja Obywatelska budzi największą niechęć w wyborcach PiS oraz Konfederacji, zaś najmniejszą – w elektoratach Lewicy i Polski 2050 Szymona Hołowni.

Konfederacja jest odrzucana przede wszystkim przez wyborców Lewicy oraz – nieco rzadziej KO i Polski 2050 Szymona Hołowni. Najbliżej jest do niej elektoratom PiS oraz PSL.

Analogicznie Lewica jest odrzucana najczęściej przez sympatyków Konfederacji, a także nieco rzadziej zwolenników PiS i jego koalicjantów. Najmniej niechętni są jej wyborcy KO, rzadko odzęgnują się od niej także zwolennicy PSL i Polski 2050.

PSL–Koalicja Polska nie jest lubiana przede wszystkim przez wyborców Konfederacji, a w dużo mniejszym stopniu – PiS. Najmniej niechętnie odnoszą się do tej partii wyborcy KO oraz Polski 2050 Szymona Hołowni.

Mające w tej chwili niewielkie poparcie ugrupowanie Pawła Kukiza – Kukiz'15 jest traktowane najbardziej krytycznie przez zwolenników Lewicy i – rzadziej – wyborców PSL. Relatywnie najmniej głosów dezaprobaty płynie ze strony sympatyków Polski 2050 Szymona Hołowni oraz PiS.

Z kolei Polska 2050 Szymona Hołowni jest partią odrzucaną stosunkowo najrzadziej. Z relatywnie największą niechęcią odnoszą się do niej wyborcy Konfederacji oraz PiS, ale nawet w tych przypadkach skala niechęci nie przekracza jednej czwartej wskazań. Najmniej krytycznie odnoszą się do tego ugrupowania wyborcy KO.



W ciągu ostatnich trzech lat nieco zwiększył się stopień identyfikacji wyborców z popieraną partią, co może świadczyć o wzroście temperatury życia politycznego.

Prawo i Sprawiedliwość wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem jest formacją mającą nikłe szanse na pozyskanie głosów spośród zdeklarowanych wyborców pozostałych partii. Sprzyjają jej nieco jedynie wyborcy Konfederacji oraz PSL. Ogólnie jest ugrupowaniem najczęściej odrzucanym, mającym zdecydowanie największy elektorat negatywny. Wyborcy PiS w największym stopniu spośród wszystkich partii nie widzą dla siebie żadnej alternatywy politycznej. Prawo i Sprawiedliwość nie jest już obecnie jednoznacznie popierane przez wszystkich swoich wyborców, niemal jedna trzecia spośród nich nie czuje osobistych związków z rządzącą formacją. Jednocześnie ugrupowanie to dysponuje jednak dużą grupą silnie identyfikujących się z nim zwolenników.

Najsilniejsza obecnie partia opozycyjna – Polska 2050 Szymona Hołowni, mimo relatywnie dużej liczby sympatyków, wydaje się mieć dosyć płytkie poparcie. Jej zdeklarowani wyborcy słabo identyfikują się z tym ugrupowaniem, a zatem potencjalnie stosunkowo łatwo mogą przenieść swoje sympatie na inną formację. Jednocześnie jest ugrupowaniem najczęściej wskazywanym jako

alternatywa wyborcza, a także mało kontrowersyjnym, niewzbudzającym wielu negatywnych emocji wśród wyborców pozostałych partii – a zatem teoretycznie mającym szanse na dalsze poszerzenie swego elektoratu.

Koalicja Obywatelska jest – oprócz formacji rządzącej – ugrupowaniem mającym największy elektorat negatywny, najsilniej odrzucają ją wyborcy PiS i Konfederacji. Jednocześnie KO pozostaje obok ugrupowania Szymona Hołowni najpopularniejszą alternatywą wyborczą. Obie partie są dla siebie parą ugrupowań wzajemnie się uzupełniających, choć nie jest to relacja w pełni symetryczna. Sympatie płynące ze strony elektoratu Polski 2050 do KO są słabsze niż odwrotne. Natomiast KO jest silniej wspierana przez wyborców Lewicy, czego z kolei nie odwzajemniają w pełni wyborcy KO. Elektorat Koalicji Obywatelskiej niezbyt silnie identyfikuje się z popieraną partią, jej wyborcy stosunkowo najrzadziej spośród wszystkich nie biorą pod uwagę możliwości głosowania na jakieś inne ugrupowanie.

Konfederacja jest formacją, z którą jej wyborcy bardzo silnie się identyfikują. Ponad połowa jej elektoratu nie widzi dla siebie żadnej alternatywy politycznej. Zwolennicy Konfederacji z podobną niechęcią odnoszą się zarówno do ugrupowania aktualnie rządzącego, czyli PiS, jak i do jego do niedawna najgroźniejszego konkurenta – KO. Natomiast sama Konfederacja najsilniej odrzucana jest przez wyborców Lewicy, zaś najbliżej jest do niej elektoratom PiS oraz PSL.

Zapewne wydarzenia związane z zeszłorocznymi protestami sprawiły, że sporo zmieniło się po lewej stronie sceny politycznej. Wyborcy Lewicy obecnie najsilniej spośród wszystkich elektoratów identyfikują się z popieranym ugrupowaniem. Poziom identyfikacji również wyraźnie zwiększył się w czasie – w porównaniu z identyfikacjami wyborców z SLD z 2017 roku. Elektorat Lewicy odczuwa bliskość polityczną z KO, a w dalszej kolejności z Polską 2050 Szymona Hołowni, natomiast zdecydowanie najsilniej odrzuca – poza Konfederacją – rządzący PiS.

Poziom identyfikacji wyborców PSL–Koalicji Polskiej z popieraną partią jest nieco niższy od średniej wśród wszystkich elektoratów. Sympatycy PSL jako partię drugiego wyboru najczęściej wybierają Polskę 2050 Szymona Hołowni. Relatywnie najmniej niechętnie spośród wszystkich partii opozycyjnych traktują PiS, niemniej jednak możliwość poparcia rządzącej formacji odrzuca ponad połowa wyborców PSL–Koalicji Polskiej.

Opracowali

Agnieszka Cybulska

Krzysztof Pankowski